
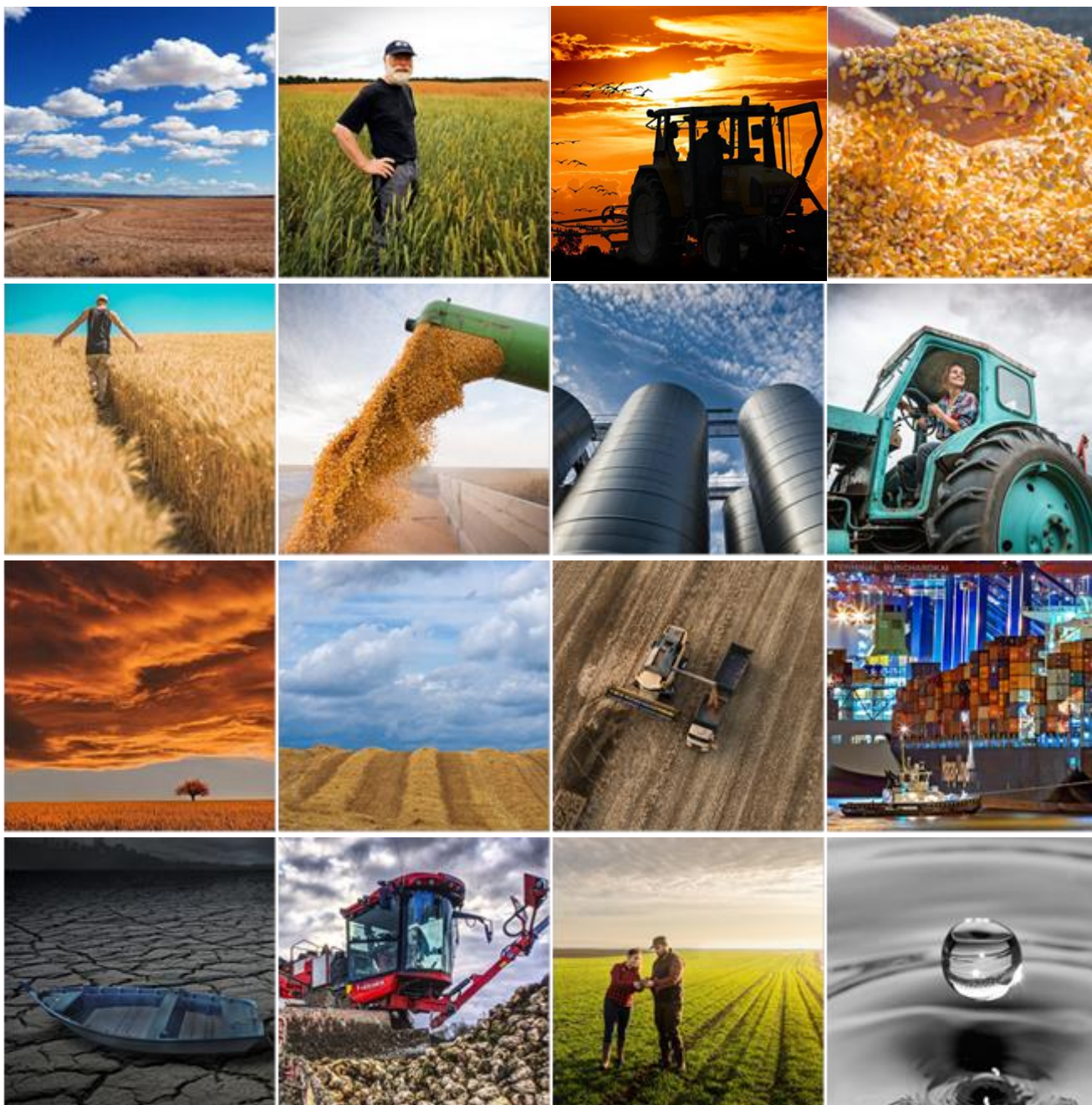





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 12 kwietnia 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Dopłaty 2021 - wnioski tylko przez internet	4
Prof. Mrówczyński: Będą luki w ochronie kukurydzy	4
Wkrótce będzie 10 proc. gospodarstw ekologicznych	4
Spółka PolishAgri zapewnia, że jest uczciwa wobec rolników	4
Pod koniec marca polski eksport pszenicy poza UE gwałtownie wyhamował	5
Trwa zakupowe szaleństwo. Najwyższa sprzedaż nowych traktorów od 4 lat, najlepszy kwartał od 6 lat!	5
Rolnik uzyska prawo do urlopu?	5
Optymistyczne prognozy zbiorów zbóż na Ukrainie w 2021 roku	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: kupujący i sprzedający bez presji	6
Spis rolny 2020: w ciągu dekady przybyło ciągników i kombajnów, ale jest mniej opryskiwaczy	6
Pszenica w dół. Ceny zbóż delikatnie spadają	6
Dlaczego polscy rolnicy mają ograniczać stosowanie pestycydów skoro zużywają ich mniej niż wynosi średnia europejska?	6
FAO: Wczesne światowe prognozy dotyczące zbóż w 2021 r.	7
Kiedy ARiMR nie windykuje należności?	7
Zmiany w ustawie o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. Co nowego?	7
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne nie mogą być uznane za gospodarstwa wielorodzinne	7

Notowania

CenyRolnicze.pl | 12 kwietnia 2021



PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 889,90 MIN - MAX: 815,00 - 1 000,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 663,44 MIN - MAX: 580,00 - 780,00	JĘCZMIEŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 769,00 MIN - MAX: 700,00 - 1 000,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 590,00 MIN - MAX: 530,00 - 700,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 863,15 MIN - MAX: 800,00 - 960,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 643,18 MIN - MAX: 550,00 - 790,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 769,68 MIN - MAX: 630,00 - 930,00	JĘCZMIEŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 745,36 MIN - MAX: 650,00 - 880,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 098,00 MIN - MAX: 1 010,00 - 1 300,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 015,00 MIN - MAX: 920,00 - 1 170,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 163,00 MIN - MAX: 900,00 - 1 360,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 058,33 MIN - MAX: 1 000,00 - 1 220,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 2 232,50 MIN - MAX: 1 900,00 - 2 510,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 867,78 MIN - MAX: 760,00 - 980,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,51 MIN - MAX: 1,47 - 1,54	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 4,93 MIN - MAX: 4,40 - 5,60

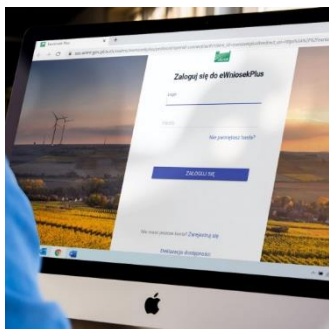
MATF Pszenica
212,75 €/t

MATF Kukurydza
217,00 €/t



Dopłaty 2021 - wnioski tylko przez internet

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 05.04.-2021 | fot. farmer.pl



Minęły ponad dwa tygodnie od momentu, kiedy można formalnie ubiegać się o płatności bezpośrednie i obszarowe za 2021, a do ARiMR nie wpłynęło nawet 100 tys. wniosków o takie dopłaty. Tempo jest więc słabe, biorąc pod uwagę, że co roku o takie wsparcie ubiega się w sumie 1,3 mln rolników. W tym roku wnioski można składać tylko przez internet.

Nabór wniosków o przyznanie dopłat bezpośrednich i obszarowych z PROW za 2021 r. ruszył 15 marca br. [Czytaj dalej...](#)

Prof. Mrówczyński: Będą luki w ochronie kukurydzy

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 05.04.2021 | Fot.PTWP



Niestety, na cięciach w substancjach czynnych ucierpi także kukurydza. Spodziewane są zawirowania w zakresie dostępności zapraw nasiennych, ubytki w s.cz. herbicydów, problemy w zwalczaniu niektórych szkodników. Jest jednak nadzieja na rozwój środków biologicznych.

Wzrost powierzchni uprawy kukurydzy w Polsce do 1,3 mln ha oraz częste monokultury i uproszczenia w technologii produkcji powodują, że wzrasta znaczenie gospodarcze wielu agrofagów występujących w tej uprawie. [Czytaj dalej...](#)

Wkrótce będzie 10 proc. gospodarstw ekologicznych

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 03.04.2021 | fot. congerdesign z Pixabay

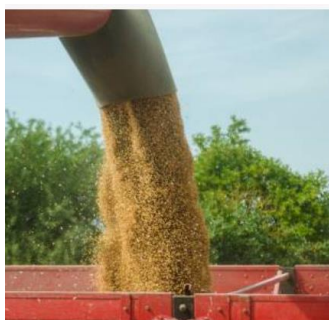


Ministerstwo Rolnictwa przygotowało nowy Ramowy Plan Działań dla Żywności i Rolnictwa Ekologicznego w Polsce na lata 2021-2027. Zapowiada też ustawę o rolnictwie ekologicznym, która będzie obowiązywać od przyszłego roku.

Mamy więcej gospodarstw ekologicznych od 2020 roku – zapewniał wiceminister rolnictwa Ryszard Bartosik podczas niedawnych obrad sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, nawiązując do niekorzystnego raportu NIK o rolnictwie ekologicznym z 2019 roku. [Czytaj dalej...](#)

Spółka PolishAgri zapewnia, że jest uczciwa wobec rolników

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 03.04.2021 |



- Zapewniamy, iż naszej Spółce nie pozostają obce zasady dobrych obyczajów w łańcuchu dostaw żywności, wymagające uwzględnienia ryzyka, jakie ponoszą rolnicy. Zasady te są przez nas w pełni respektowane na każdym etapie realizacji umowy. Z tego też względu - w odniesieniu do żadnego z rolników, którego dostawy obejmowały płody pochodzące z własnych gospodarstw - Spółka nie stosowała jakichkolwiek sankcji umownych z tytułu braku wywiązania się z umowy, wywołanych czynnikami od rolników niezależnymi – czytamy w stanowisku spółki PolishAgri. [Czytaj dalej...](#)

Pod koniec marca polski eksport pszenicy poza UE gwałtownie wyhamował

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 03.04.2021 |



W tygodniu kończącym się 28-go marca 2021 roku polski eksport pszenicy poza UE wyniósł 4,33 tys. ton, w porównaniu do 96,34 tys. ton - tydzień wcześniej i aż 140,72 tys. ton w analogicznym tygodniu przed rokiem. Od początku sezonu 2020/21 (od 1-lipca 2020) wysłaliśmy poza granice UE 2,45 mln ton pszenicy (62,9 tys. ton średnio tygodniowo), a nasz udział w unijnym eksporcie tego zboża przekracza 12%. [Czytaj dalej...](#)

Trwa zakupowe szaleństwo. Najwyższa sprzedaż nowych traktorów od 4 lat, najlepszy kwartał od 6 lat!

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 02.04.2021 | fot. Pixabay



Marcowa sprzedaż nowych ciągników rolniczych jest najlepszym wynikiem od 4 lat. Rolnicy kupili 1417 nowych traktorów. Jest to wynik o blisko 70% lepszy niż przed rokiem.

Takiego zakończenia pierwszego kwartału roku nikt się nie spodziewał. Na rynku traktorowym trwa zakupowe szaleństwo. Ostatni raz takie wyniki odnotowywaliśmy na koniec 2017 roku, kiedy wraz ze zmianami homologacyjnymi sprzedaż wystrzeliła sztucznie do ponad do prawie 2,5 tys. egzemplarzy. W praktyce ostatni tak dobry wynik w marcu był 7 lat temu, w 2014 roku. [Czytaj dalej...](#)

Rolnik uzyska prawo do urlopu?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 06.04.2021 | fot. Pexels z Pixabay



Grupa posłów Lewicy złożyła w Sejmie projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz ustawy Prawo przedsiębiorców. Przewiduje możliwość 14-dniowego urlopu - ze zwolnieniem z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w okresie urlopowego zawieszenia działalności gospodarczej.

Projekt dotyczy wprowadzenia dla osób samozatrudnionych możliwości 14-dniowego „urlopowego zawieszenia działalności gospodarczej” - i zapewne tylko przez przeoczenie nie wymienia wśród beneficjentów ustawy rolników ubezpieczonych w KRUS. [Czytaj dalej...](#)

Optymistyczne prognozy zbiorów zbóż na Ukrainie w 2021 roku

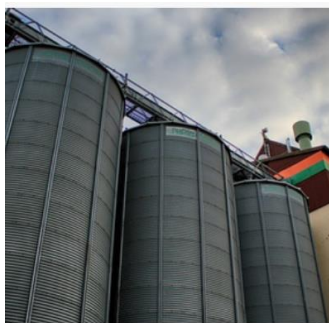
Farmer.pl | Autor: JK | 06.04.2021 | Fot. Shutterstock



Serwis analiz rolniczych APK-Inform prognozuje, że produkcja zbóż i roślin bobowatych na Ukrainie w 2021 roku osiągnie poziom 73,8 mln ton, czyli o 13 proc. więcej niż w poprzednim sezonie. Zbiory pszenicy wzrosną o 10 proc. do 27,5 mln ton, jęczmienia o 2 proc. do 8 mln ton, a kukurydzy o 19 proc. do 35,7 mln ton. Optymistyczne prognozy opierają się na dość dobrej pogodzie w okresie zimowym, sprzyjających warunkach wiosennych sadzonek oraz trendach cenowych w sezonie 2020/2021, co zapewnia duże zainteresowanie produkcją najważniejszych roślin uprawnych. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: kupujący i sprzedający bez presji

Cenyrolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 06.04.2021 |



Nasze dzisiejsze notowania cen skupu zbóż nie przyniosły większych zmian. Oferowane stawki w skupach płodów rolnych pozostają w słabym trendzie spadkowym. Uspokojenie w cennikach wynika przede wszystkim z mniejszej aktywności rolników sprzedających zboże, co jest konsekwencją nie tylko mniej atrakcyjnych ofert, ale również czasem intensywnych prac polowych. Natomiast sektor przetwórczy wygląda na dobrze zatowarowany i dokupuje jedynie niewielkie partie surowca. [Czytaj dalej...](#)

Spis rolny 2020: w ciągu dekady przybyło ciągników i kombajnów, ale jest mniej opryskiwaczy

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 06.04.2021 |



Według wstępnych wyników spisu rolnego w 2020 r., w gospodarstwach rolnych znajdowało się ok. 1 444 tys. ciągników, tj. o blisko 2% więcej niż w 2010 r. W 2020 r. na jedno gospodarstwo rolne przypadało średnio ok. 1,1 ciągnika, wobec 0,9 w 2010 r. Pomimo zwiększenia się liczby ciągników w gospodarstwach rolnych, średnia powierzchnia użytków rolnych przypadająca na 1 ciągnik utrzymała się na zbliżonym poziomie – ok. 10 ha (wobec 10,5 ha w 2010 r.). [Czytaj dalej...](#)

Pszenica w dół. Ceny zbóż delikatnie spadają

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 07.04.2021 | fot. M. Tyszka



Zebrałiśmy dla Państwa ceny podstawowych surowców rolnych. Okazuje się, że w tygodniu poświęconym obniżyła się cena zbóż, zwłaszcza pszenicy.

Tona pszenicy konsumpcyjnej w badanych przez nas skupach kosztuje obecnie od 850 do 920 zł netto, żyta od 550 do 700, pszenżyta od 760 do 820, jęczmienia od 750 do 820, owsa od 530 do 670, kukurydzy suchej od 850 do 950 i rzepaku od 2270 do 2500 zł netto. Firmy przedstawiają też cenniki na nadchodzące zbiory. [Czytaj dalej...](#)

Dlaczego polscy rolnicy mają ograniczać stosowanie pestycydów skoro zużywają ich mniej niż wynosi średnia europejska?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 07.04.2021 |



Najwięcej spośród krajów Unii Europejskiej pestycydów stosuje się w Holandii – 8 kg substancji czynnych/1 ha, we Włoszech ponad 7 kg/1ha, w Portugalii 5 kg/1ha. Unijna średnia wynosi 3,5 kg substancji aktywnej na 1 ha/rok, a w Polsce jest to 2,5 kg s.a. na 1 ha. W związku z procedowanym Europejskim Zielonym Ładem, w ramach którego kraje członkowskie będą musiały między innymi zredukować do 50% stosowanie środków ochrony roślin, Zarząd Krajowej Rady Izby Rolniczych po konsultacji z wojewódzkimi izbami rolniczymi przekazał Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 31 marca 2021 r. następujące stanowisko: [Czytaj dalej...](#)

FAO: Wczesne światowe prognozy dotyczące zbóż w 2021 r.

Farmer.pl | Autor: JK | 08.04.2021 | Fot. Shutterstock



FAO spodziewa się, że światowa produkcja zbóż na początku sezonu wzrośnie trzeci rok z rzędu w 2021 r. Prognoza światowej produkcji pszenicy w 2021 r.

W niektórych krajach półkuli północnej rozpoczęły się już zbiory pszenicy ozimej, a obecne warunki upraw wskazują na nieco lepsze perspektywy w porównaniu z wcześniejszymi oczekiwaniami, podnosząc wstępną prognozę globalnej produkcji pszenicy w 2021 r. do 785 mln ton. Prognozuje się, że w UE produkcja gwałtownie wzrośnie do 137 mln ton w 2021 r. [Czytaj dalej...](#)

Kiedy ARiMR nie windykuje należności?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 08.04.2021 | fot. Capri23auto z Pixabay



ARiMR wdraża proces windykacyjny, gdy kwota należności przekracza 100 euro. Zadłużenie rolników wobec ARiMR rośnie, nie każdą kwotę agencja odzyskuje. A komu udaje się nie spłacać zadłużenia? ARiMR wdraża proces windykacyjny, gdy kwota należności przekracza 100 euro.

Jednak, jak informuje agencja, według stanu na 31 grudnia 2020 r. najniższa windykowana kwota wynosi 0,01 zł - co wynika z niedopłaty przez windykowanego należnych na dany dzień środków. [Czytaj dalej...](#)

Zmiany w ustawie o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. Co nowego?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 08.04.2021 |



Rada Ministrów przyjęła dziś projekt ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz niektórych innych ustaw, przedłożony przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Projekt dostosowuje polskie prawo do rozporządzenia Unii Europejskiej w sprawie przepisów tzw. „ustawy o płatnościach”.

Najważniejsze rozwiązania:

- Określono ostateczny termin na zgłoszenie zmian do wniosku o płatność – do 31 maja roku, w którym wniosek został złożony. [Czytaj dalej...](#)

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne nie mogą być uznane za gospodarstwa wielorodzinne

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 09.04.2021 | fot. shutterstock



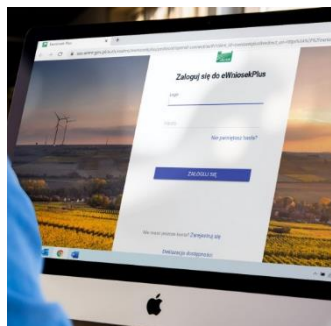
Uznanie rolniczych spółdzielni produkcyjnych za gospodarstwa wielorodzinne jest niecelowe - uważa resort rolnictwa. O taką zmianę wnioskowała do Grzegorza Pudy, ministra rolnictwa i rozwoju wsi - Krajowa Rada Izby Rolniczych.

Samorząd rolniczy wnioskował do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Grzegorza Pudy o uznanie rolniczych spółdzielni produkcyjnych jako gospodarstwa wielorodzinne, co pozwoliłoby im na dzierżawę gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Dopłaty 2021 - wnioski tylko przez internet

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 05.04-.2021 | fot. farmer.pl



Minęły ponad dwa tygodnie od momentu, kiedy można formalnie ubiegać się o płatności bezpośrednie i obszarowe za 2021, a do ARiMR nie wpłynęło nawet 100 tys. wniosków o takie dopłaty. Tempo jest więc słabe, biorąc pod uwagę, że co roku o takie wsparcie ubiega się w sumie 1,3 mln rolników. W tym roku wnioski można składać tylko przez internet.

Nabór wniosków o przyznanie dopłat bezpośrednich i obszarowych z PROW za 2021 r. ruszył 15 marca br. Zapewne po świętach Wielkiejnocy więcej rolników zechce składać wnioski, bo na razie są często zajęci pracą w polu. Przez ostatnie lata za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus do ARiMR wpływało blisko milion wniosków o płatności bezpośrednie i obszarowe. Część rolników mogła skorzystać z uproszczonej formy ubiegania się o te płatności. Niewielka grupa dostarczała papierowe formularze. Od tego roku jest już tylko eWniosekPlus. Nie ma już też możliwości składania oświadczeń o braku zmian w stosunku do roku ubiegłego.

Rolnicy, którzy mają problem ze złożeniem wniosku w formie elektronicznej (bo np. nie posiadają komputera) mogą udać się do biur powiatowych ARiMR z prośbą o udzielenie pomocy technicznej. Pomocy tej również udzielają ODR, jak również Izby Rolnicze. Gospodarze, którzy nie mają danych do logowania w systemie eWniosekPlus mogą skontaktować się z pracownikami biur powiatowych ARiMR telefonicznie w tej sprawie - po uwierzytelnieniu tożsamości otrzymają niezbędne informacje do zalogowania się do aplikacji.

Warto pamiętać, że w związku z trwającą pandemią biura powiatowe Agencji pracują z przestrzeganiem zasad bezpieczeństwa sanitarnego. Dlatego każdy rolnik, który przychodzi do biura powinien posiadać maseczkę oraz zdezynfekować sobie ręce. Aby nie czekać w kolejkach na zewnątrz budynków warto wcześniej telefonicznie umówić się na wizytę w biurze.

Warto też wcześniej umówić się z doradcą – ale pamiętajmy: doradca może pomóc w wypełnieniu wniosku, ale nie ma prawa ani możliwości, by się pod nim podpisać ani, żeby go wysłać.

W dobie pandemii lepiej nie zwlekać z wypełnianiem wniosków o płatności bezpośrednie do ostatniej chwili. W tym roku rolnicy wnioski o dopłaty mogą składać do 17 maja (ze względu na to, że 15 maja przypada w sobotę). Możliwe jest również złożenie wniosku po tym terminie, nie później jednak niż do 11 czerwca 2021 r., jednak spowoduje to sankcje w postaci obniżenia kwoty płatności o 1 proc. za każdy dzień roboczy zwłoki.

Zgłoszenia zmian we wnioskach można składać do 31 maja 2021 r. Złożenie zmiany po tym terminie powoduje pomniejszenie płatności do powierzchni objętej tą zmianą o 1 proc. za każdy dzień roboczy opóźnienia.

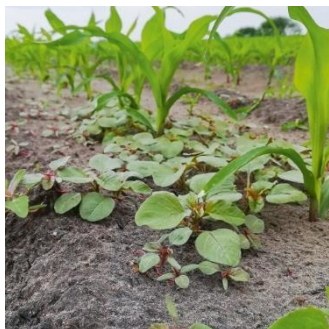
By ułatwić korzystanie z aplikacji eWniosekPlus, jest ona sukcesywnie modyfikowana. W 2021 r. również wprowadzono kilka zmian usprawniających jej działanie, m.in. dodana została sekcja wskazująca na najbardziej aktualny wniosek wysłany do ARiMR; generowane są ostrzeżenia o niewykorzystaniu w całości maksymalnego kwalifikowanego obszaru (MKO) na działce; wyświetlają się błędy, ostrzeżenia czy też wizualizacje w sposób bardziej wyeksponowany; a także umożliwiono przegląd listy upraw czy elementów EFA (obszarów proekologicznych) zdefiniowanych w gospodarstwie...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Prof. Mrówczyński: Będą luki w ochronie kukurydzy

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 05.04.2021 | Fot.PTWP



Niestety, na cięciach w substancjach czynnych ucierpi także kukurydza. Spodziewane są zawirowania w zakresie dostępności zapraw nasiennych, ubytki w s.cz. herbicydów, problemy w zwalczaniu niektórych szkodników. Jest jednak nadzieja na rozwój środków biologicznych.

Artykuł ukazał się w miesięczniku Farmer 3/2021

Wzrost powierzchni uprawy kukurydzy w Polsce do 1,3 mln ha oraz częste monokultury i uproszczenia w technologii produkcji powodują, że wzrasta znaczenie gospodarcze wielu agrofagów występujących w tej uprawie. Na plantacjach kukurydzy wyróżnić ich można ponad 100. Największy udział mają chwasty (ok. 50 gatunków). Zidentyfikować można także około 20 patogenów (grzyby, wirusy, bakterie) oraz ponad 30 gatunków szkodników. Zainteresowanie uprawą kukurydzy nie słabnie, co rodzi obawę, że uprawa ta z biegiem czasu będzie potrzebować coraz bardziej profesjonalnej ochrony. Tymczasem wg strategii „Od pola do stołu” w najbliższej dekadzie musi dojść do poważnej redukcji w zużyciu środków ochrony roślin. Te dwie sprzeczności w połączeniu ze zmianami klimatu mogą doprowadzić do coraz większych problemów w ochronie tego gatunku. O tym, na jakie konkretnie problemy musimy się przygotować, rozmawiamy z prof. Markiem Mrówczyńskim, dyrektorem IOR-PIB w Poznaniu.

„Farmer”: Wielu producentów uważa, że kukurydza potrzebuje tylko ochrony herbicydowej. Tymczasem gospodarczego znaczenia w tej uprawie nabiera coraz większa liczba agrofagów. Jak wygląda obecnie rynek pestycydów, które można stosować w tej uprawie?

Prof. Marek Mrówczyński: W Polsce do zwalczania agrofagów występujących w kukurydzy zarejestrowanych przez MRiRW w 2021 r. jest łącznie 299 środków ochrony roślin, w tym zdecydowaną większość stanowią herbicydy, bo aż 219. Zużycie substancji czynnych w tym gatunku nie jest wysokie. Według danych GUS z 2016 r. w Polsce do ochrony kukurydzy stosuje się średnio łącznie tylko 0,75 kg/ha s.cz., z czego największe zużycie dotyczy właśnie herbicydów, bo wynosi ono 0,71 kg/ha s.cz. Jednak kukurydza potrzebuje nie tylko ochrony herbicydowej. Świadczy o tym chociażby liczba pestycydów zarejestrowanych do zwalczania innych zagrożeń biotycznych. Rozwój tego segmentu doprowadził do tego, że obecnie zarejestrowanych jest 25 insektycydów nalistnych, 2 insektycydy granulowane, 2 zaprawy insektycydowe oraz 1 zaprawa odstraszcająca ptaki. Do stosowania w tej uprawie dopuszczono także 26 fungicydów nalistnych, 6 fungicydowych zapraw nasiennych oraz 17 moluskocydów.

Dynamiczne zmiany zachodzą przede wszystkim w asortymencie zapraw nasiennych. Czego możemy się spodziewać w najbliższym czasie?

W Polsce do zaprawiania materiału siewnego kukurydzy w 2021 r. zarejestrowane są 3 insektycydowe zaprawy nasienne, które zawierają substancje czynne: cyjanotraniliprol (do zwalczania rolnic) i teflutrynę (do ochrony przed drutowcami i stonką kukurydzianą) oraz ziram, który zabezpiecza zasiewy przed ptakami. Zaprawę zawierającą cyjanotraniliprol można stosować tylko czasowo, do 14 maja 2021 r. W najbliższych latach należy spodziewać się wycofania ziramu oraz teflutryny, należącej do grupy pyretroidów, które przewidziane są do usunięcia ze stosowania, gdyż wykazują brak selektywności działania na organizmy pożyteczne. Do stosowania równocześnie z siewem kukurydzy zarejestrowane są także 2 insektycydy granulowane zawierające pyretroid – teflutrynę, które też mogą zostać w przyszłości wycofane.

A czy coś się także zmieni w zakresie zapraw fungicydowych?

W uprawie kukurydzy można stosować 7 fungicydowych zapraw nasiennych do zwalczania zgorzeli siewek, które zawierają: ipkonazol – 2 (środki), metalaksyl z fludioksonilem – 1, metalaksyl z protiokonazolem – 1, sedaksan – 1, sedaksan z fludioksonilem i z metalaksylem – 1 środek. Po ewentualnym wycofaniu metalaksylu oraz triazoli pozostaną tylko 2 zaprawy nasienne. Mała liczba różnych zapraw nasiennych utrudni prawidłową ochronę roślin tuż po ich wschodach. Do zaprawiania ziarna przeciwko głównej pylącej kukurydzy zarejestrowane są 4 zaprawy, które zawierają: ipkonazol – 2, sedaksan – 1, tritikonazol – 1. Po wycofaniu triazoli pozostanie tylko 1 zaprawa nasienne. Do zaprawiania ziarna przeciwko głównej guzowatej kukurydzy stosuje się 2 zaprawy nasienne, które zawierają

tritikonazol – 1 oraz fludioksonil z metalaksylem – 1 zaprawa. Po wycofaniu triazoli zostanie tylko 1 zaprawa nasienna. Podsumowując, zmniejszy się nie tylko liczba dostępnych zapraw, ale przede wszystkim ograniczeniu ulegnie zakres zwalczania patogenów zagrażających kukurydzy we wczesnych fazach jej rozwoju.

A jakie zmiany mogą zajść w asortymencie dostępnych herbicydów w tej uprawie?

W najbliższym czasie przewidziane są do zastąpienia i następnie do ewentualnego wycofania następujące substancje czynne: flufenacet – 1 preparat, glifosat – 3, pendimetalina – 9 i prosulfuron – 1. Martwi jednak fakt, że UE planuje wycofywać kolejne substancje czynne z grupy sulfonilomoczników, takie jak: foramsulfuron – 4, nikosulfuron – 75 oraz tritosulfuron – 5 środków. Łącznie może zostać wycofanych aż 98 herbicydów. Nie trzeba chyba dogłębnie tłumaczyć producentom kukurydzy, co może to oznaczać dla praktyki rolniczej. To zapowiedź nie tylko trudności w ochronie, ale wzrostu znaczenia zjawiska odporności chwastów i kosztów produkcji tej uprawy.

W uprawie kukurydzy znaczenia nabierają także niektóre gatunki szkodników, które pojawiają się w okresie wegetacji kukurydzy. Czy to prawda, że już w tym sezonie nie ma żadnych zarejestrowanych preparatów na ploniarkę zbożówkę?

Potwierdzam. Do 3 lutego 2021 r. można było stosować w Polsce i innych krajach UE insektycyd z grupy neonikotynoidów – tiachlopyrd. Do ochrony kukurydzy w Polsce zarejestrowane były 2 insektycydy nalistne, które zawierały tiachlopyrd połączony w jednym preparacie z pyretroidem – deltametryną. Preparaty te były stosowane do zwalczania ploniarki zbożówki oraz omacnicy prosowianki. Po wycofaniu tiachlopyrdy aktualnie nie ma żadnej rejestracji w Polsce przeciwko ploniarce zbożówce, natomiast straty gospodarcze powodowane przez tego szkodnika od kilku lat gwałtownie rosną. Największe jednak szkody o znaczeniu gospodarczym wyrządza od wielu lat omacnica prosowianka. Do zwalczania tego szkodnika po wycofaniu tiachlopyrdy i deltametryny pozostały tylko 22 insektycydy nalistne, które zawierają następujące substancje czynne: chlorantraniliprol – 5 preparatów, indoksakarb – 5, lambda-cyhalotryna – 11 i metoksyfenozyd – 1 środek. W najbliższym czasie do zastąpienia i wycofania przewidziane są lambda-cyhalotryna oraz metoksyfenozyd, czyli łącznie 22 insektycydy i dlatego do dalszego stosowania przeciwko omacnicy prosowiance może zostać tylko 10 preparatów.

Lokalnie duże straty o znaczeniu gospodarczym wyrządza także zachodnia stonka korzeniowa. Możemy ją zwalczać na etapie zaprawiania oraz zabiegów nalistnych. Tymczasem po wycofaniu tiachlopyrdy i lambda-cyhalotryny pozostaną tylko 3 insektycydy nalistne, które zawierają indoksakarb. Po ewentualnym wycofaniu lambda-cyhalotryny zniknie także 7 insektycydów zarejestrowanych do zwalczania mszyc i jeśli producenci środków ochrony roślin nie zdecydują się rozszerzyć etykiet rejestracyjnych o te szkodniki, plantatorzy kukurydzy zostaną bez możliwości ich zwalczania.

Coraz częściej kukurydza wymaga także nalistnej ochrony fungicydowej. Asortyment produktów tego typu stale się powiększał. Czy w obliczu cięć substancji czynnych tendencja ta się zmieni?

Producenci kukurydzy rzadko jeszcze korzystali z możliwości ochrony tej uprawy przed chorobami liści. Jednak, głównie na południu kraju, coraz częściej pojawiała się i taka potrzeba, gdyż kukurydzę atakowały przede wszystkim takie choroby, jak: drobna plamistość liści kukurydzy oraz żółta plamistość liści kukurydzy. Do ich zwalczania zarejestrowanych jest po 25 fungicydów nalistnych, które zawierają: azoksystrobinę – 22 środki, epoksykonazol – 1, fluopyram z protiokonazolem – 1 oraz piraklostrobinę – 2 środki. Po ewentualnym wycofaniu fungicydów z grupy triazoli pozostanie 20 fungicydów. Do ochrony przed rdzą kukurydzy zarejestrowane są tylko 2 fungicydy, które zawierają piraklostrobinę – 1 środek oraz epoksykonazol połączony z piraklostrobiną – 1 preparat. Po ewentualnym wycofaniu epoksykonazolu pozostanie do stosowania tylko 1 fungicyd. Warto także zwrócić uwagę, że do zwalczania fuzariozy kolb kukurydzy zarejestrowany jest tylko 1 preparat zawierający epoksykonazol połączony z piraklostrobiną, więc po wycofaniu epoksykonazolu nie będzie żadnego fungicydu. W ostatnich latach zwiększają się straty gospodarcze powodowane przez fuzariozy, co przy braku nowych rejestracji uniemożliwi zwalczanie tej choroby...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Wkrótce będzie 10 proc. gospodarstw ekologicznych

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 03.04.2021 | fot. congerdesign z Pixabay



Ministerstwo Rolnictwa przygotowało nowy Ramowy Plan Działań dla Żywności i Rolnictwa Ekologicznego w Polsce na lata 2021-2027. Zapowiada też ustawę o rolnictwie ekologicznym, która będzie obowiązywać od przyszłego roku.

Mamy więcej gospodarstw ekologicznych od 2020 roku – zapewniał wiceminister rolnictwa Ryszard Bartosik podczas niedawnych obrad sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, nawiązując do niekorzystnego raportu NIK o rolnictwie ekologicznym z 2019 roku.

- Zwiększamy dopłaty do rolnictwa ekologicznego, zwiększamy środki na promocję – ale także rośnie świadomość konsumentów. I to są czynniki, które zapewne będą miały wpływ na to, aby gospodarstw ekologicznych przybywało. Chcemy, aby było ich w najbliższym czasie ok. 10 proc., co nie będzie łatwe – mówił wiceminister i zapewniał, że są podejmowane działania, aby stało się to realne.

Michał Rzytki, dyrektor Departamentu Jakości Żywności i Bezpieczeństwa Produkcji Roślinnej, poinformował, że przygotowywane są dokumenty programowe – na początku roku Polska przyjęła Ramowy Plan Działań dla Żywności i Rolnictwa Ekologicznego w Polsce na lata 2021-2027. W ubiegłym tygodniu także Komisja Europejska przyjęła swój plan działań. Oba plany będą porównane w celu ustalenia ewentualnej modyfikacji naszego programu. Bierzemy pod uwagę unijne plany dotyczące 25-procentowego udziału gospodarstw ekologicznych do końca 2030 roku. Podjęwane są różne działania – najważniejsze to te projektowane w Krajowym Planie Strategicznym. Są tu przewidziane dopłaty powierzchniowe dla ekologicznych gospodarstw, systemy jakości, działania informacyjno-promocyjne, szerzenie wiedzy i informacji, jest zwrot za certyfikację i działania związane ze Współpracą.

Poza tym jest przygotowywana ustawa o rolnictwie ekologicznym, która będzie zawierała nowe rozwiązania i ma obowiązywać od przyszłego roku – mówił Michał Rzytki.

Komisja Europejska zaproponowała przeznaczenie połowy funduszy na promocję na działania dotyczące środowiska, zrównoważonego i ekologicznego rolnictwa i zdrowej żywności. Na poziomie resortu wyznaczono pulę na taką promocję – zapewnił.

Odpowiadając na pytania posłów wiceminister Ryszard Bartosik stwierdził, że obecnie nie jest jeszcze znany koszt dostosowania się do unijnych ekologicznych wymagań, trwają obliczenia ekonomicznych skutków, ale priorytetem jest dostosowanie nowych unijnych wymagań do możliwości naszego rolnictwa w taki sposób, aby rolnictwo - i gospodarstwa średnie i małe - mogły się również rozwijać i bardziej korzystać z proponowanych zachęt, mających wpływ na środowisko...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Spółka PolishAgri zapewnia, że jest uczciwa wobec rolników

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 03.04.2021 |



- Zapewniamy, iż naszej Spółce nie pozostają obce zasady dobrych obyczajów w łańcuchu dostaw żywności, wymagające uwzględnienia ryzyka, jakie ponoszą rolnicy. Zasady te są przez nas w pełni respektowane na każdym etapie realizacji umowy. Z tego też względu - w odniesieniu do żadnego z rolników, którego dostawy obejmowały płody pochodzące z własnych gospodarstw - Spółka nie stosowała jakichkolwiek sankcji umownych z tytułu braku wywiązania się z umowy, wywołanych czynnikami od rolników niezależnymi – czytamy w stanowisku spółki PolishAgri, wobec której UOKiK niedawno wszczął postępowanie ws. wykorzystywania przewagi kontraktowej wobec rolników.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przedstawił zarzuty spółce skupującej oraz sprzedającej zboża i rzepak - PolishAgri. Urząd zarzuca spółce, że ta podpisuje z rolnikami umowy, które w razie wystąpienia klęsk żywiołowych i zniszczenia upraw zobowiązują gospodarzy do zakupu na wolnym rynku zboża czy innych surowców w celu realizacji warunków zwartego kontraktu. Za nieuczciwe wykorzystywanie przewagi kontraktowej grozi kara do 3 proc. rocznego obrotu przedsiębiorcy. Więcej na ten temat pisaliśmy tutaj – kliknij.

Stanowisko spółki PolishAgri odnośnie postępowania UOKiK:

Wobec publikowanych w ostatnich dniach informacji odnoszących się do wszczętego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postępowania w sprawie praktyk nieuczciwie wykorzystujących przewagę kontraktową, PolishAgri spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie oświadcza, iż w dotychczas stosowanych przez nas praktykach handlowych z dużą atencją podchodziliśmy do wszelkich dysproporcji w potencjalnie ekonomicznym naszych dostawców, w tym kreowania wzajemnych stosunków gospodarczych w sposób gwarantujący pełne respektowanie ich praw. PolishAgri spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie zapewnia jednocześnie, iż działalność Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w tym przyznane Organowi kompetencje ustawowe, od początku istnienia naszej firmy były oceniane jako konieczne dla ochrony krajowego rynku oraz uczestników przed nieuczciwymi praktykami. Z dużym uznaniem podchodzimy również do widocznego od blisko 6 lat zaangażowania Naszego Państwa w stworzeniu producentom rolnym warunków wspierających ich codzienną aktywność zawodową. Powyższe wartości stanowiły od zawsze fundament budowy relacji handlowych z naszymi Dostawcami.

Wszystko powyższe spowodowało, że PolishAgri spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie ze zdziwieniem przyjęła pojawiające się w opinii publicznej zarzuty, sugerujące brak posiadania przez naszych Dostawców wpływu na treści zawartych umów, czy też występowanie praktyk zobowiązujących naszych Dostawców do realizacji dostaw pomimo wystąpienia zdarzeń uniemożliwiających wykonanie umowy z przyczyn od nich niezależnych.

Zapewniamy również, iż naszej Spółce nie pozostają obce zasady dobrych obyczajów w łańcuchu dostaw żywności, wymagające uwzględnienia ryzyka, jakie ponoszą rolnicy. Zasady te są przez nas w pełni respektowane na każdym etapie realizacji umowy. Z tego też względu - w odniesieniu do żadnego z rolników, którego dostawy obejmowały płody pochodzące z własnych gospodarstw - Spółka nie stosowała jakichkolwiek sankcji umownych z tytułu braku wywiązania się z umowy, wywołanych czynnikami od rolników niezależnymi. Jeżeli natomiast sankcje takie były stosowane, to dotyczyło to wyłącznie wąskiej grupy kontrahentów związanych ze Spółką umowami sprzedaży (nie kontraktacji), którzy pomimo faktycznego posiadania zakontraktowanego zboża oraz uzyskanych od Spółki przedpłat, w miejsce wydania towaru Spółce sprzedawali go na rynku podmiotom trzecim. Wykorzystywane przez Spółkę mechanizmy umowne służyły zatem wyłącznie obronie przed bezpodstawną próbą uchylecia się wykonania umowy i w żadnej mierze nie powinny być oceniane w kategoriach nieuczciwego wykorzystania przewagi kontraktowej.

Mając na uwadze podniesione powyższe okoliczności pozostajemy w przekonaniu, iż złożone przez PolishAgri spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie wyjaśnienia w toku prowadzonego postępowania przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów potwierdzą brak podstaw do dalszego kontynuowania postępowania.

[Zamknij >](#)

Pod koniec marca polski eksport pszenicy poza UE gwałtownie wyhamował

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 03.04.2021 |



W tygodniu kończącym się 28-go marca 2021 roku polski eksport pszenicy poza UE wyniósł 4,33 tys. ton, w porównaniu do 96,34 tys. ton - tydzień wcześniej i aż 140,72 tys. ton w analogicznym tygodniu przed rokiem. Od początku sezonu 2020/21 (od 1-lipca 2020) wysłaliśmy poza granice UE 2,45 mln ton pszenicy (62,9 tys. ton średnio tygodniowo), a nasz udział w unijnym eksporcie tego zboża przekracza 12%.

Eksport wszystkich zbóż z Polski (poza UE) jest niewiele większy i sięga 2,70 mln ton (+16% r/r), a to oznacza, że pszenica stanowi 91% naszego eksportu ziarna poza UE. Kraj nasz zajmuje 5. miejsce wśród unijnych eksporterów zbóż i 4. w przypadku pszenicy

miękkiej.

Polska straciła w marcu 3. miejsce w rankingu eksporterów unijnej pszenicy. Wysyłki naszej pszenicy w tym sezonie (poza UE) wyprzedzają już tylko o 9% te z poprzedniego sezonu, kiedy to w ciągu pierwszych 39 tygodni wyeksportowaliśmy 2,24 mln ton pszenicy.

Mimo fatalnych zbiorów, w unijnym eksporcie pszenicy miękkiej liderem jest Francja (28,3% udział), która zdecydowanie wyprzedza Litwę (13,3%) oraz Niemcy (12,7). Kolejne miejsce zajmuje Polska (12,4%). Za nami plasują się Łotwa (12,0%) oraz Rumunia (10,4% udział).

[Zamknij >](#)

Trwa zakupowe szaleństwo. Najwyższa sprzedaż nowych traktorów od 4 lat, najlepszy kwartał od 6 lat!

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 02.04.2021 | fot. Pixabay



Marcowa sprzedaż nowych ciągników rolniczych jest najlepszym wynikiem od 4 lat. Rolnicy kupili 1417 nowych traktorów. Jest to wynik o blisko 70% lepszy niż przed rokiem.

Takiego zakończenia pierwszego kwartału roku nikt się nie spodziewał. Na rynku traktorowym trwa zakupowe szaleństwo. Ostatni raz takie wyniki odnotowywaliśmy na koniec 2017 roku, kiedy wraz ze zmianami homologacyjnymi sprzedaż wystrzeliła sztucznie do ponad do prawie 2,5 tys. egzemplarzy. W praktyce ostatni tak dobry wynik w marcu był 7 lat temu, w 2014 roku.

1417 nowych traktorów w marcu to wynik lepszy od ubiegłorocznego o 68 proc. W stosunku do lutego mamy wzrost sprzedaży o 570 sztuk. Cały pierwszy kwartał kończy się wynikiem 2874 sztuk. Jest to najlepszy wynik od 2014 roku, kiedy rynek był jeszcze wspierany programami modernizacyjnymi.

Ciągniki znikają z placów dilerkich w mgnieniu oka

- Producenci i sprzedawcy są zaskoczeni tak dynamicznymi wzrostami sprzedaży nowych traktorów. Nadal jesteśmy w czasie pandemii, ale rynek zachowuje się zupełnie inaczej niż w ubiegłym roku. W praktyce zaczyna brakować maszyn i coraz częściej słyszy się, że na wybraną kompletację rolnik musi czekać kilka miesięcy. Dlatego zaczyna znikać wszystko co jest na placach dilerkich – mówi Tomasz Rybak, dyrektor Agritrac Polska, ekspert rynku ciągników rolniczych.

- Sprzedażowy boom jest spowodowany między innymi wyższymi cenami płodów rolnych. Rolnicy czują to we własnej kieszeni i wykorzystują każdą okazję do tego aby modernizować swój park maszynowy. Optymizmem napawa również pogoda – w końcu nie ma suszy – dodaje Tomasz Rybak.

Ponad 300 maszyn New Holland

New Holland nie ma sobie równych. Niebieskie traktory z wynikiem 304 zarejestrowanych egzemplarzy napędzają sprzedaż całego rynku. Ostatni raz barierę 300 sztuk New Holland przebił w grudniu 2018 roku. Końcówka roku zawsze rządzi się jednak innymi prawami. Porównując marcowy wynik z wynikami historycznymi, możemy mówić o piątym najlepszym wyniku od 2010 roku.

Drugą najwyższą sprzedaż w marcu odnotowała marka John Deere. Traktory ze znaczkiem jelonka zostały zarejestrowane w liczbie 159 sztuk. Jest to wynik lepszy od ubiegłorocznego

o 60 sztuk (+27%). Dla amerykańskiego producenta, jest to również jeden z najlepszych wyników w ostatnich latach. Ostatni raz poziom 160 sztuk firma osiągnęła w połowie 2019 roku.

Sprzedażowe podium uzupełnia Deutz-Fahr. Niemiecka marka z włoskiego koncernu SDF zarejestrowała 151 maszyn. Podobnie jak u konkurencji, jest to jeden z najlepszych wyników w ostatnich latach, jednak tutaj jest ten wynik jeszcze bardziej spektakularny. W ostatnich 10 latach, zaledwie 14 razy traktory Deutz-Fahr sprzedawały się w większej ilości. Ostatni raz na koniec 2017 roku.

Granice 100 sztuk sprzedanych egzemplarzy w marcu przekroczyły jeszcze trzy marki. Traktory marki Kubota zostały sprzedane w liczbie 146 sztuk i był to piąty najlepszy wynik w historii marki Kubota w Polsce. Po pierwszym kwartale sprzedaż marki jest wyższa od ubiegłorocznej o 37%. Czeski Zetor ma bogatą historię z wysokimi wynikami sprzedaży, jednak 113 sztuk to i tak najlepszy wynik w ostatnich 15 miesiącach. Zetor również sprzedaje się o 38% lepiej niż przed rokiem. Ten sam wynik – 113 sztuk w marcu - osiągnęła marka CASE IH. Po pierwszym kwartale amerykański gigant poprawił swoje ubiegłoroczne wyniki o 110 sztuk, co stanowi wzrost na poziomie 81 proc.

[Zamknij >](#)

Rolnik uzyska prawo do urlopu?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 06.04.2021 | fot. Pexels z Pixabay



Grupa posłów Lewicy złożyła w Sejmie projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz ustawy Prawo przedsiębiorców. Przewiduje możliwość 14-dniowego urlopu - ze zwolnieniem z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w okresie urlopowego zawieszenia działalności gospodarczej.

Projekt dotyczy wprowadzenia dla osób samozatrudnionych możliwości 14-dniowego „urlopowego zawieszenia działalności gospodarczej” - i zapewne tylko przez przeoczenie nie wymienia wśród beneficjentów ustawy rolników ubezpieczonych w KRUS.

A kogo wymienia? Przede wszystkim osoby fizyczne prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą oraz osoby świadczące pracę na podstawie innej umowy niż umowa o pracę, w szczególności długotrwałych umów cywilnoprawnych. Jak podano, wszystkie te osoby powinny mieć zagwarantowane podstawowe prawo pracujących, tj. prawo do urlopu.

„Obecny stan prawny nie daje prawa do krótkotrwałego, formalnie uregulowanego przerwania pracy – podano w uzasadnieniu. - Tymczasem osoba fizyczna prowadząca własną, jednoosobową działalność gospodarczą, współpracująca najczęściej z jednym podmiotem na zasadach porównywalnych do stosunku pracy, nie posiada żadnych uprawnień od odpoczynku od wykonywanej pracy. Projektowana zmiana wprowadza możliwość krótkotrwałego, dobrowolnego zawieszenia działalności gospodarczej. Regulując zatem kwestię czasowego zwolnienia z wykonywanych usług, osoba samozatrudniona korzysta z podstawowej funkcji urlopu tj. prawa do wypoczynku. Konsekwencją wprowadzenia powyższych zapisów będzie zwolnienie przedsiębiorcy z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne (ZUS) w okresie urlopowego zawieszenia działalności gospodarczej”.

Warunkiem uzyskania ochrony będzie pełnienie pracy osobiście, stale, w wymiarze czasu odpowiadającym nie mniejszemu niż 1/2 etatu osoby zatrudnionej w ramach umowy o pracę.

Ochrony nie uzyskają osoby mające ograniczony czas pracy oraz niewielkie zarobki, wypłacane pracującemu zobowiązanemu do świadczenia pracy w części dziennej lub tygodniowej standardowych norm czasu pracy. To dowodzi bowiem, że ich praca może być świadczona „w ramach doraźnej usługi świadczonej przez osobę zatrudnioną na podstawie umowy cywilnoprawnej, a nie przez pracownika zobowiązanego do pracy w określonym wymiarze czasu pracy”.

Osoby samozatrudnione nie utracą statusu przedsiębiorcy, jednak zyskają prawa do wypoczynku poprzez wprowadzenie możliwości 14-dniowego „urlopowego zawieszenia działalności gospodarczej” – podano. Podobnie stanie się zresztą z osobami fizycznymi prowadzącymi jednoosobową działalność gospodarczą oraz wspólnikami spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej, nie zatrudniającymi pracowników...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Optymistyczne prognozy zbiorów zbóż na Ukrainie w 2021 roku

Farmer.pl | Autor: JK | 06.04.2021 | Fot. Shutterstock



Serwis analiz rolniczych APK-Inform prognozuje, że produkcja zbóż i roślin bobowatych na Ukrainie w 2021 roku osiągnie poziom 73,8 mln ton, czyli o 13 proc. więcej niż w poprzednim sezonie. Zbiory pszenicy wzrosną o 10 proc. do 27,5 mln ton, jęczmienia o 2 proc. do 8 mln ton, a kukurydzy o 19 proc. do 35,7 mln ton. Optymistyczne prognozy opierają się na dość dobrej pogodzie w okresie zimowym, sprzyjających warunkach wiosennych sadzonek oraz trendach cenowych w sezonie 2020/2021, co zapewnia duże zainteresowanie produkcją najważniejszych roślin uprawnych.

Biorąc pod uwagę obecną krajową konsumpcję, ukraiński potencjał eksportowy zbóż może sięgnąć 54,2 mln ton, o 19 proc. więcej w porównaniu z poprzednim sezonem (45,5 mln ton) i tylko o 1 proc. mniej niż w sezonie 2019/2020 (54,9 mln ton). W szczególności eksport pszenicy może wynieść 19,8 mln ton (+ 13 proc.), jęczmienia - 4,3 mln ton (+ 1 proc.), kukurydzy - 29,5 mln ton (+ 27 proc.).

Pomimo optymistycznych prognoz ryzyko związane z produkcją i handlem pozostaje wysokie. Susza, która stała się typowa dla Ukrainy, może negatywnie wpływać zarówno na rośliny w końcowej fazie wegetacji, jak i na rośliny w okresie formowania...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: kupujący i sprzedający bez presji

CenyRolnicze.pl | Autor: Paweł Hetnał | 06.04.2021 |



Nasze dzisiejsze notowania cen skupu zbóż nie przyniosły większych zmian. Oferowane stawki w skupach płodów rolnych pozostają w słabym trendzie spadkowym. Uspokojenie w cennikach wynika przede wszystkim z mniejszej aktywności rolników sprzedających zboże, co jest konsekwencją nie tylko mniej atrakcyjnych ofert, ale również czasem intensywnych prac polowych. Natomiast sektor przetwórczy wygląda na dobrze zatowarowany i dokupuje jedynie niewielkie partie surowca.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 06.04.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu

CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(06.04.2021)	(02.04.2021)
Pszenica konsumpcyjna	880-1010 (906,62)	880-1010 (909,11)
Żyto konsumpcyjne	580-790 (673,42)	580-790 (673,42)
Jęczmień konsumpcyjny	700-1000 (770,00)	700-1000 (770,00)
Pszenica paszowa	800-960 (882,59)	800-970 (885,36)
Żyto paszowe	550-790 (646,36)	550-790 (650,00)
Pszenżyto	630-930 (772,26)	630-940 (775,00)
Jęczmień paszowy	650-880 (754,48)	650-880 (756,67)
Rzepak	1900-2510 (2223,15)	1900-2510 (2218,65)
Kukurydza	760-1020 (866,47)	760-1020 (869,44)
Groch konsumpcyjny	1010-1300 (1108,08)	1010-1300 (1104,00)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy ziarna suchego.

[Zamknij >](#)

Spis rolny 2020: w ciągu dekady przybyło ciągników i kombajnów, ale jest mniej opryskiwaczy

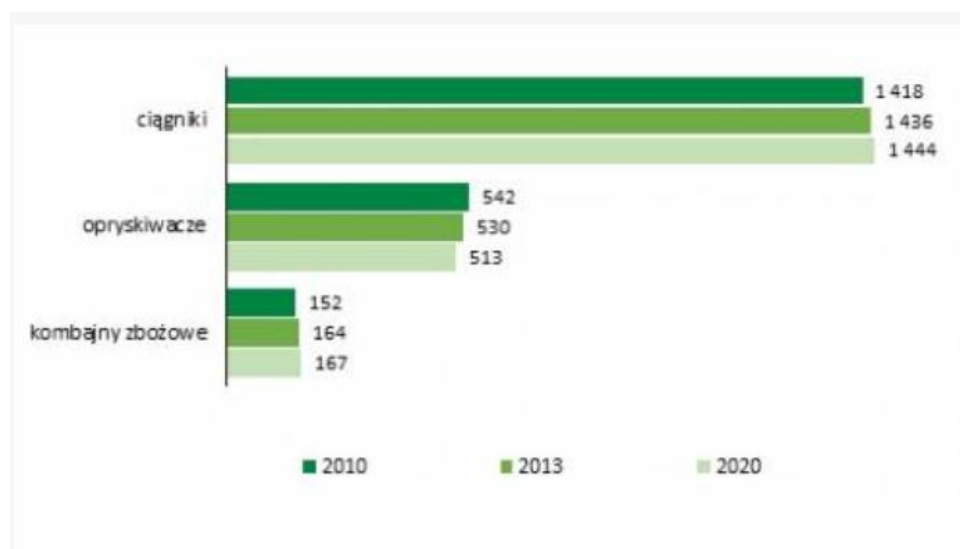
Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 06.04.2021 |



Według wstępnych wyników spisu rolnego w 2020 r., w gospodarstwach rolnych znajdowało się ok. 1 444 tys. ciągników, tj. o blisko 2% więcej niż w 2010 r. W 2020 r. na jedno gospodarstwo rolne przypadało średnio ok. 1,1 ciągnika, wobec 0,9 w 2010 r. Pomimo zwiększenia się liczby ciągników w gospodarstwach rolnych, średnia powierzchnia użytków rolnych przypadająca na 1 ciągnik utrzymała się na zbliżonym poziomie – ok. 10 ha (wobec 10,5 ha w 2010 r.).

Zmiany zachodzące w powierzchni upraw głównych ziemiopłodów, postępujący proces modernizacji rolnictwa oraz dostępność różnych źródeł finansowania zakupu nowoczesnych maszyn (w tym dotacji z PROW, kredytów rolniczych oraz leasingu), wpłynęły na aktualny stan wyposażenia gospodarstw w maszyny i urządzenia rolnicze. Przy utrzymującej się przewadze zbóż w strukturze powierzchni zasiewów i jednoczesnym wzroście powierzchni uprawy rzepaku, w 2020 r. w gospodarstwach rolnych znajdowało się ok. 167 tys. kombajnów zbożowych, tj. o ponad 10% więcej niż w 2010 r. Natomiast w porównaniu z 2010 r. zmniejszyła się o ok. 5% liczba opryskiwaczy do stosowania środków ochrony roślin (513 tys.).

wykres maszyny rolnicze.pl | GUS



[Zamknij >](#)

Pszenica w dół. Ceny zbóż delikatnie spadają

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 07.04.2021 | fot. M. Tyszka



Zebraliśmy dla Państwa ceny podstawowych surowców rolnych. Okazuje się, że w tygodniu poświęconym obniżyła się cena zbóż, zwłaszcza pszenicy.

Tona pszenicy konsumpcyjnej w badanych przez nas skupach kosztuje obecnie od 850 do 920 zł netto, żyta od 550 do 700, pszenżyta od 760 do 820, jęczmienia od 750 do 820, owsa od 530 do 670, kukurydzy suchej od 850 do 950 i rzepaku od 2270 do 2500 zł netto. Firmy przedstawiają też cenniki na nadchodzące zbiory.

Chętnie podpisywane kontrakty na rzepak

Jak mówią nam przedstawiciele firm skupujących płody rolne, ich zdaniem rolnicy przeważnie sprzedali już zeszłoroczne zbiory, a na rynku są pojedyncze pełnosamochodowe odbiory. Za to farmerzy bardzo chętnie podpisują kontrakty na przyszły rok, w szczególności na rzepak. Jak przypominamy, według najnowszego zestawienia opracowanego przez Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych umowy terminowe na warunkach krajowych na ten surowiec opiewają od 1950 do 2050 zł/t netto, a na warunkach niemieckich od 1990 do 2025 zł/t netto.

Ceny pszenicy i kukurydzy z korektą w marcu. Jakiej sytuacji możemy się spodziewać na rynku?

- Marzec przyniósł korektę cen pszenicy i kukurydzy. Spadek widoczny był przede wszystkim w przypadku ceny pszenicy, w mniejszym stopniu jeśli chodzi o ceny kukurydzy. Wynika to z tego, że sytuacja popytowo-podażowa na rynku pszenicy pozostaje wyraźnie lepsza niż na rynku kukurydzy. Z lekką korektą cen mieliśmy do czynienia również w przypadku rzepaku. Pod koniec marca USDA (U.S. Department of Agriculture) opublikował raport nt. amerykańskich zapasów pszenicy, kukurydzy i soi oraz ich zasiewów pod tegoroczne zbiory. Są to bardzo ważne dane, ponieważ pozwalają formułować pierwsze, bardziej precyzyjne oczekiwania dotyczące sytuacji popytowo-podażowej na amerykańskim rynku zbóż i roślin oleistych w sezonie 2021/2022. Dużym zaskoczeniem okazały się szacunki powierzchni zasiewów – powiedział dla farmer.pl Jakub Olipra z ekonomista z Departamentu Analiz Makroekonomicznych Banku Credit Agricole.

Jak dodał, choć tak jak powszechnie oczekiwano zasiewy pszenicy, kukurydzy i soi zwiększyły się w porównaniu do 2020 r., niemniej wzrost w przypadku kukurydzy i soi okazał się wyraźnie słabszy od prognoz.

Aktualne ceny zbóż

Poniżej przedstawiamy zestawienie cen zbóż z 7 kwietnia 2021 r. w poszczególnych punktach skupu w zł/t netto (na postawie wywiadu telefonicznego). Przypominamy, że są to ceny wyjściowe, oferowane za ziarno zwykle loco magazyn (nie wliczając w to kosztów transportu), są to ceny netto nie uzależnione od parametrów jakościowych ziarna, wielkości partii, terminu płatności, regionu itp., ale też nie są to ceny surowca dostarczanego do portów:

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Zbożowego KAPKA S.A.

- pszenica konsumpcyjna – 900,

- żyto konsumpcyjne – 700.

Gol Pasz Janowiec

- pszenica paszowa – 920,

- pszenżyto – 820,

- jęczmień paszowy - 820.

ZPZM Kruszwica

- pszenica konsumpcyjna – 900.

Młyn-Pol

- pszenica konsumpcyjna – 880,
- pszenica paszowa – 850.

Ziarn-Pol - Elewator Górki

- pszenica konsumpcyjna - 850-870,
- pszenica paszowa – 840,
- pszenżyto – 760,
- żyto paszowe – 640,
- żyto konsumpcyjne - 650-660,
- jęczmień konsumpcyjny – 770,
- rzepak – 2500,
- kukurydza sucha – 950,
- owies – 560,
- groch – 1010,
- bobik – 1030,
- łubin – 1150.

Gołańcz Piast

- pszenica paszowa - 920-930,
- pszenżyto - 810-820,
- jęczmień paszowy - 770-780,
- rzepak - 2400-2410,
- kukurydza sucha - 890-900.

Interchemall Zespół Młynów Jelonki

- pszenica konsumpcyjna – 920,
- żyto konsumpcyjne – 700.

Elewator Jabłowo

- pszenica konsumpcyjna – 860,
- pszenica paszowa – 800,
- pszenżyto – 760,
- żyto konsumpcyjne – 660,
- jęczmień konsumpcyjny – 760,
- rzepak – 2270,
- kukurydza sucha – 860.

Agrito

- pszenica konsumpcyjna – 880,
- pszenica paszowa – 870,
- pszenżyto – 780,
- żyto paszowe – 660,
- żyto konsumpcyjne – 680,
- jęczmień konsumpcja – 770,
- rzepak – 2300,
- kukurydza sucha – 890,
- owies – 550

AgroAs

- pszenica konsumpcyjna – 890,
- pszenica paszowa – 870,
- pszenżyto – 780,
- jęczmień paszowy – 760,
- rzepak – 2300,
- kukurydza sucha – 890.

Street retail

- rzepak – 2510 stary zbiór, 2050 nowy zbiór.

AGROCHEM Puławy oddział Człuchów

- pszenica konsumpcyjna - 880 stary zbiór (maj), 810 nowy zbiór (sierpień/wrzesień),
- pszenżyto - 810 stary zbiór, 710 nowy zbiór (sierpień/wrzesień),
- żyto konsumpcyjne - 700 stary zbiór, 625 nowy zbiór (sierpień/wrzesień),
- jęczmień konsumpcyjny - 810 stary zbiór, 680 nowy zbiór,
- rzepak - 2310 stary zbiór, 2010 nowy zbiór (wrzesień),
- kukurydza sucha - 910 stary zbiór (maj), 780 nowy zbiór (październik),
- owies - 670 stary zbiór...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Dlaczego polscy rolnicy mają ograniczać stosowanie pestycydów skoro zużywają ich mniej niż wynosi średnia europejska?

Cenrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 07.04.2021 |



Najwięcej spośród krajów Unii Europejskiej pestycydów stosuje się w Holandii – 8 kg substancji czynnych/1 ha, we Włoszech ponad 7 kg/1ha, w Portugalii 5 kg/1ha. Unijna średnia wynosi 3,5 kg substancji aktywnej na 1 ha/rok, a w Polsce jest to 2,5 kg s.a. na 1 ha. W związku z procedowanym Europejskim Zielonym Ładem, w ramach którego kraje członkowskie będą musiały między innymi zredukować do 50% stosowanie środków ochrony roślin, Zarząd Krajowej Rady Izby Rolniczych po konsultacji z wojewódzkimi izbami rolniczymi przekazał Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 31 marca 2021 r. następujące stanowisko:

Wprowadzenie zaproponowanych ograniczeń powinno być poprzedzone szczegółowymi, wieloletnimi badaniami i analizą skutków. Sposób w jaki rolnicy mają dojść do obniżenia stosowania środków ochrony roślin powinien być wypracowany przez naukowców i jednostki badawcze w wieloletnich doświadczeniach w praktyce. Wprowadzenie proponowanych zmian będzie wiązało się z dostosowaniem gospodarstw do nowych technologii produkcji, a to wymagało będzie nakładów na modernizację.

W celu zredukowania do 50% stosowania środków ochrony roślin należałoby podjąć konkretne działania:

wprowadzić szereg zachęt dla rolników do stosowania technologii produkcji oraz zabiegów agrotechnicznych sprzyjających ograniczeniu zachwaszczenia, zmniejszeniu nasilenia szkodników i chorób,

zastosować szeroko pojętą biologizację rolnictwa (większe zastosowanie w uprawach preparatów biologicznych polepszających mikroflorę gleby, co może zwiększyć odporność roślin na patogeny), w tym:

1) wprowadzić dopłaty do stosowania biologicznych, nieszkodliwych dla środowiska środków ochrony roślin – proponujemy wprowadzenie dopłat dla gospodarstw stosujących biologiczne preparaty - większe zastosowanie preparatów biologicznych w ochronie roślin, w uprawach poza systemami certyfikowanymi nie będzie łatwe z uwagi na prawie trzykrotny wzrost kosztów,

2) opracować nowe, dostępne cenowo polskie biologiczne preparaty ochrony roślin i nowe technologie, które zastąpią środki szkodliwe dla środowiska,

rozważyć wprowadzenie rekompensat wypłacanych za spadek dochodów w rolnictwie, co jest nieuchronnym skutkiem ograniczenia stosowania środków ochrony roślin,

wprowadzić łatwo dostępne szkolenia dla sprzedawców środków ochrony roślin, rolników, ogrodników, doradców stosowania środków ochrony roślin, podniesienie wiedzy sprzedawców i rolników, doradców przyczyni się do właściwego stosowania środków w pierwszej kolejności biologicznych, a następnie chemicznych, a także należy wprowadzić szerokie kampanie informacyjne dla rolników.

wprowadzić zmiany technologii produkcji (z dofinansowaniem):

stosować zasady Integrowanej Produkcji, co najmniej w zakresie stosowania środków ochrony roślin (tzn. stosować środki tylko po przekroczeniu progu szkodliwości chorób i szkodników); trzeba się zastanowić nad dobrą „wyceną” tego typu interwencji w ekoschemacie nr 10 w KPS).

wprowadzić do płodozmianu międzyplony ścierniskowe i poplony;

stosować uprawy późniwne.

upowszechnić stosowanie integrowanej ochrony roślin, istotnym narzędziem, słabo dotychczas wykorzystywanym, prowadzącym finalnie do obniżenia poziomu chemizacji w polskim rolnictwie, jest integrowana ochrona roślin; jest ona powszechnie obowiązująca, jednak niedostatecznie wykorzystywana; również w tym obszarze należałoby zaproponować „ekonomiczne zachęty” w celu szerokiego upowszechnienia metodyk integrowanej ochrony roślin.

zwiększyć zachęty dla tworzenia gospodarstw i powierzchni upraw ekologicznych

(w warunkach Polski uzyskanie 25% powierzchni upraw w systemie rolnictwa ekologicznego wydaje się nierealne), dobór gatunków i odmian odpornych na patogeny (zadanie dla COBORU i Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego).

Samorząd rolniczy zauważa, że rolnicy obawiają się, że wdrożenie Zielonego Ładu doprowadzi do zwiększenia kosztów produkcji rolnej, zmniejszenia jej opłacalności oraz zwiększenia importu do krajów UE gorszej jakościowo żywności pochodzącej z krajów trzecich tj. głównie z Ukrainy, Rosji, USA, Brazylii. Rolnicy wskazują na wiele zagrożeń dla produkcji towarowej po wprowadzeniu tzw. Zielonego Ładu, czego efektem może być zaprzestanie prowadzenia gospodarstw rolnych i brak zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Przede wszystkim rolnicy oczekują od Rządu wynegocjowania jasnego zapisu, określającego ograniczenie stosowania środków do konkretnego poziomu w całej Unii. Jak wynika z badań, w Polsce używa się średnio 2,5 kg substancji czynnej na 1 ha, natomiast średnia unijna wynosi 3,5 kg. Najwięcej spośród krajów Unii Europejskiej pestycydów stosuje się w Holandii – 8 kg substancji czynnych/1 ha, we Włoszech ponad 7 kg/1ha, w Portugalii 5 kg/1ha. W związku z tym należałoby doprecyzować do jakiego poziomu zużycia pestycydów UE miałyby dojść. Czy do 3,5 kg substancji aktywnej na 1 ha/rok – średniej dla UE (w Polsce tj. 2,5 kg s.a. na 1 ha). Ten podstawowy cel powinien być jasno określony. Od ustalenia bazowej (wyjściowej) ilości zużycia pestycydów na ha UR zależą zarówno koszty dostosowania polskich rolników powiązane z ograniczeniem w stosowaniu ŚOR, jak sposoby realizacji tego zadania.

Samorząd rolniczy wnosi o zwrócenie uwagi podczas opracowywania i negocjowania dokumentów strategicznych i przepisów, które będą obowiązywały w nowej perspektywie finansowej po 2023 r., aby przyjęte rozwiązania proekologiczne nie doprowadziły do ograniczenia produkcji w UE, spadku dochodów rolników, zmniejszenia zainteresowania prowadzeniem gospodarstw rolnych, a w konsekwencji marginalizacji polskiego rolnictwa. Należy wprowadzić okresy przejściowe, aby nauka opracowała nowe środki biologiczne, odmiany etc.

Źródło: KRIR

[Zamknij >](#)

FAO: Wczesne światowe prognozy dotyczące zbóż w 2021 r.

Farmer.pl | Autor: JK | 08.04.2021 | Fot. Shutterstock



FAO spodziewa się, że światowa produkcja zbóż na początku sezonu wzrośnie trzeci rok z rzędu w 2021 r.

Prognoza światowej produkcji pszenicy w 2021 r.

W niektórych krajach półkuli północnej rozpoczęły się już zbiory pszenicy ozimej, a obecne warunki upraw wskazują na nieco lepsze perspektywy w porównaniu z wcześniejszymi oczekiwaniami, podnosząc wstępną prognozę globalnej produkcji pszenicy w 2021 r. do 785 mln ton. Prognozuje się, że w UE produkcja gwałtownie wzrośnie do 137 mln ton w 2021 r. W oparciu o wzrost areалу uprawy pszenicy i

korzystne warunki upraw ozimych na początku wiosny, co sprzyja oczekiwaniom dotyczącym plonów powyżej niskiego poziomu z poprzedniego roku i średniej pięcioletniej.

Podobnie w Wielkiej Brytanii uprawy pszenicy są w dobrym stanie, dzięki bardziej suchej i cieplejszej pogodzie pod koniec lutego i marca, a po nadmiernie wilgotnej zimie. FAO prognozuje się, że produkcja tam osiągnie 14 milionów ton.

W Rosji, pomimo opadów deszczu, które częściowo złagodziły niedobory wilgoci we wczesnym sezonie, zimna w lutym prawdopodobnie spowoduje wyższą niż normalnie liczbę wymarznień w południowym regionie produkującym pszenicę ze względu na brak wystarczającej pokrywy śnieżnej. W rezultacie, w połączeniu ze spadkiem zasiewów, przewiduje się, że produkcja spadnie do 79 mln ton w 2021 r. Na Ukrainie perspektywy są korzystne, a oficjalne dane wskazują, że produkcja pszenicy wzrośnie do ponadprzeciętnego poziomu 27,5 mln ton.

W USA oficjalne dane wskazują na umiarkowanie większy obszar obsiany pszenicą ozimą w porównaniu ze wstępnymi szacunkami. Przewiduje się, że wzrost ten z nadwyżką zrównoważy spadek zasiewów jarych, w związku z czym szacuje się, że całkowite zasiewy pszenicy będą o 5 proc. wyższe rok do roku, ale nadal będą czwartym pod względem wielkości arealem w historii. Opierając się głównie na zwiększeniu areálu, ponieważ niesprzyjająca pogoda ograniczyła perspektywy plonów, prognozuje się, że produkcja pszenicy nieznacznie wzrośnie do około 52 mln ton w 2021 r.

W Azji przewiduje się, że produkcja pszenicy w Pakistanie osiągnie, co najmniej oficjalnie zakładany cel 27 mln ton, na podstawie, którego obsiano ponadprzeciętną powierzchnię. Perspektywy w Indiach są również korzystne, a produkcja pszenicy jest oficjalnie prognozowana na rekordowym poziomie 109 milionów ton.

Opierając się na ostatnich ocenach terenowych podających średnie warunki i dobry poziom wilgotności gleby w całym kraju, produkcję pszenicy w Chinach w 2021 r. szacuje się na 135,5 miliona ton, prawie niezmienną w stosunku do ub.r. Na Bliskim Wschodzie nienormalna suchość nadal osłabia perspektywy produkcji w kilku krajach.

Produkcja zbóż paszowych w 2021 r.

W krajach półkuli południowej rozpoczęto zbiory upraw zbóż paszowych w 2021 r., a perspektywy nadal wskazują na ponadprzeciętne wyniki. W Ameryce Południowej produkcja kukurydzy w Argentynie jest na dobrej drodze do osiągnięcia ponadprzeciętnego poziomu 58 mln ton w 2021 r., przede wszystkim ze względu na prawie rekordową powierzchnię zasiewów. W Brazylii prognozuje się łączną produkcję kukurydzy na rekordowym poziomie 108 mln ton, opierając się na oczekiwaniach dotyczących powiększenia obszaru upraw w głównym sezonie w 2021 r., napędzanych korzystnymi perspektywami cenowymi.

W Afryce Południowej, gdzie panują nadal sprzyjające warunki pogodowe w RPA wiodącym kraju produkującym kukurydzę w regionie, plony mogą osiągnąć najwyższą od wielu lat wysokość i w połączeniu ze wzrostem obsianej powierzchni podnieść produkcję do niemal rekordowego poziomu 17 milionów ton w 2021 roku.

Na półkuli północnej niedawno rozpoczęto zasiewy kukurydzy w 2021 roku. W przypadku największego światowego producenta, USA, wczesne szacunki z marcowego raportu Prospective Plantings wskazują, że areal kukurydzy prawdopodobnie wzrośnie w tym roku o 1 procent, co jest wzrostem, który nie spełnia oczekiwań rynkowych, biorąc pod uwagę duży popyt i perspektywy cenowe.

Rynki zbóż w sezonie 2020/2021

Prognoza FAO dotycząca światowej produkcji zbóż w 2020 r. została nieznacznie zwiększona w tym miesiącu i obecnie wynosi 2,765 miliardów ton, 2 procent powyżej wyniku z poprzedniego roku. Ostatni wzrost wynika głównie z rewizji w górę szacunków produkcji kukurydzy w Indiach, przy czym oficjalne dane wskazują na wyższe niż wcześniej oczekiwano plony oraz w mniejszym stopniu w Rosji.

Prognoza wykorzystania zbóż w sezonie 2020/2021

Prognoza światowego wykorzystania zbóż w sezonie 2020/2021 została podwyższona o 11,0 mln ton w porównaniu z poprzednim raportem i obecnie wynosi 2777 mln ton, czyli o 2,4 proc. Powyżej poziomu z roku 2019/20. Większa część korekty w tym miesiącu wynika ze wzrostu prognoz światowego wykorzystania pszenicy w sezonie 2020/21 o 8,4 miliona ton do 763 milionów ton, o 1,7 procent powyżej poziomu z roku 2019/20. Miesięczny wzrost odzwierciedla wyższe szacunki dotyczące wykorzystania pszenicy w paszy w Chinach przy silnym popycie, ponieważ ich sektor hodowlany poprawia się po afrykańskim pomorze świń (ASF) i bardzo wysokich krajowych cenach kukurydzy. Również głównie z powodu korekty w górę wykorzystania jęczmienia w paszy w Chinach, prognozę światowego wykorzystania gruboziarnistego ziarna na rok 2020/21 podniesiono w tym miesiącu o 2,9 mln ton do 1500 mln ton, czyli o 2,9 procent więcej niż w sezonie 2019/20. Oczekuje się, że globalne wykorzystanie ryżu w sezonie 2020/21 osiągnie najwyższy w historii poziom 514 milionów ton, niewiele zmieniając się w porównaniu z marcowymi oczekiwaniami i 1,9 procent powyżej szacunków z poprzedniego sezonu.

Światowe zapasy zbóż w sezonie 2020/2021

Przewiduje się, że światowe zapasy zbóż do 2021 roku spadną o 1,7 procent poniżej poziomu otwarcia, do 808 milionów ton, po redukcji o 3,3 miliona ton w porównaniu z prognozą z zeszłego miesiąca. Ta korekta w dół zapasów, oprócz zwiększonego wykorzystania, obniża światowy wskaźnik zapasów zbóż do wykorzystania z 29,6 procent w sezonie 2019/2020 do 28,4 procent w sezonie 2020/2021, czyli najniższego od siedmiu lat. Wraz ze wzrostem szacunków wykorzystania paszy, zmniejszającym spodziewany wzrost zapasów pszenicy w Chinach, prognozy dotyczące światowych zapasów pszenicy zostały obniżone o 8,0 mln ton od zeszłego miesiąca do 284 mln ton, ale wciąż 2,8 procent powyżej poziomu otwarcia.

Z kolei prognozy dotyczące światowych zapasów zbóż paszowych na poziomie 341 mln ton zostały podwyższone o 4,5 mln ton w ujęciu miesięcznym, przede wszystkim w wyniku korekty w górę zapasów kukurydzy w Indiach i USA. Jednak przewiduje się, że światowe zapasy zbóż paszowych nadal będą się zmniejszać o 5,9 procent w stosunku do poziomu otwarcia, głównie z powodu zmniejszenia zapasów kukurydzy o 23 mln ton, z których większość koncentruje się w Chinach i USA.

Prognoza światowego handlu zbożami w sezonie 2020/2021...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Kiedy ARiMR nie windykuje należności?

Farmer.pl | Autor: Marzena Pokora-Kalinowska | 08.04.2021 | fot. Capri23auto z Pixabay



ARiMR wdraża proces windykacyjny, gdy kwota należności przekracza 100 euro. Zadłużenie rolników wobec ARiMR rośnie, nie każdą kwotę agencja odzyskuje. A komu udaje się nie spłacać zadłużenia? ARiMR wdraża proces windykacyjny, gdy kwota należności przekracza 100 euro.

Jednak, jak informuje agencja, według stanu na 31 grudnia 2020 r. najniższa windykowana kwota wynosi 0,01 zł - co wynika z niedopłaty przez windykowanego należnych na dany dzień środków. Jak wyjaśniono, taka sytuacja ma miejsce wówczas, gdy np. beneficjent ma wyliczoną na dany dzień kwotę do zapłaty, a wpłaca ją np. kilka dni później - wtedy należna do zapłaty kwota może być większa.

Natomiast najwyższe saldo należności podlegające windykacji ma sprawa z kwotą ponad 47 mln zł.

Niektóre sprawy windykacyjne przedawniają się.

W 2020 r. najniższa kwota należności w sprawie, w której nastąpiło przedawnienie, to 83,29 zł. Natomiast najwyższa kwota należności przedawnionej to ponad 169 tys. zł.

W 2020 r. przedawniło się 207 spraw na łączną kwotę ok. 2,75 mln zł, natomiast zakończono 32 750 spraw, w których zostały odzyskane należności - 112 777 512,89 zł. Przyjęto do windykacji cztery razy większe kwoty, niż odzyskane: 465 715 745,75 zł (w tym środki współfinansowania unijnego: 323 535 584,87 zł)...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

Zmiany w ustawie o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego. Co nowego?

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 08.04.2021 |



Rada Ministrów przyjęła dziś projekt ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego oraz niektórych innych ustaw, przedłożony przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Projekt dostosowuje polskie prawo do rozporządzenia Unii Europejskiej w sprawie przepisów tzw. „ustawy o płatnościach”.

Najważniejsze rozwiązania:

- Określono ostateczny termin na zgłoszenie zmian do wniosku o płatność – do 31 maja roku, w którym wniosek został złożony.

- Upoważniono ministra rolnictwa i rozwoju wsi do przedłużenia terminu składania wniosków o przyznanie płatności lub zmian do wniosków w przypadku wystąpienia okoliczności, które uniemożliwiają rolnikom dokonanie tego w podstawowych terminach (chodzi np. o powódź, suszę, przymrozki itp.).

- Wprowadzono przepisy dotyczące wykorzystania zdjęć wykonanych i przesyłanych przez stronę postępowania z wykorzystaniem aplikacji udostępnionej przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dotyczy to tzw. zdjęć geotagowanych w sprawie o przyznanie płatności bezpośrednich, płatności niezwiązanej do tytoniu oraz w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

- Prezes ARiMR będzie mógł udostępniać dane przestrzenne pochodzące z Systemu Identyfikacji Działek Rolnych oraz zintegrowanego systemu kontroli dla celów naukowo-badawczych, środowiskowych oraz statystycznych.

- Partnerzy Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich będą mogli składać wnioski o wybór operacji oraz inne dokumenty w postępowaniach w sprawie wyboru tych operacji drogą elektroniczną.

- Usprawniono rozpatrywanie wniosków o przyznanie pomocy oraz pomocy technicznej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Ustawa wejdzie w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Natomiast przepisy dotyczące udostępniania danych przez ARiMR zaczną obowiązywać 12 czerwca 2021 r.

[Zamknij >](#)

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne nie mogą być uznane za gospodarstwa wielorodzinne

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 09.04.2021 | fot. shutterstock



Uznanie rolniczych spółdzielni produkcyjnych za gospodarstwa wielorodzinne jest niecelowe - uważa resort rolnictwa. O taką zmianę wnioskowała do Grzegorza Pudy, ministra rolnictwa i rozwoju wsi - Krajowa Rada Izb Rolniczych.

Samorząd rolniczy wnioskował do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Grzegorza Pudy o uznanie rolniczych spółdzielni produkcyjnych jako gospodarstwa wielorodzinne, co pozwoliłoby im na dzierżawę gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

– Rolnicze spółdzielnie produkcyjne prowadzone jako gospodarstwa wielorodzinne powinny mieć możliwość dzierżawy gruntów rolnych z Zasobu Własności Rolnej Skarbu

Państwa, jeżeli na jednego członka spółdzielni przypada mniej niż (300 ha) łącznie z dzierżawą – uzasadniano w piśmie KRIR, które Izby przekazały do resortu w grudniu ub. roku.

Według izb rolniczych produkcyjne spółdzielnie rolnicze powinny mieć możliwość korzystania z funduszy Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, w tym z przeznaczonych na modernizację gospodarstw.

- Postulat wprowadzenia do ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 1655 z późna zm.) przepisów uznających rolnicze spółdzielnie produkcyjne za wielorodzinne gospodarstwa rolne (w celu uzyskania przez nich podobnych uprawnień jakie mają rolnicy indywidualni, prowadzący rodzinne gospodarstwa rolne), był już przedmiotem analiz w 2019 r. w związku z pracami nad nowelizacją tej ustawy - odpowiada samorządowi rolniczemu resort rolnictwa...

[Zamknij >](#)

[Link do pełnego artykułu](#)

[Powrót do spisu treści >](#)